

Ola (Kawicka), Fundament

Obiecaj mi, zero przykrych chwil.
W głowie szept, stale podpowiada by,
Swobodnie iść pewnym krokiem.
Wciąż słuchać bicia serca...

Ono wyznacza rytm, kieruje cię.
Tyle stref jest do odkrycia.
Po co w miejscu stać?
Chodźmy w miejsce gdzie,
Nikt nie znajdzie nas.

Moment gdy, zmieniasz się i
Zmienia się rytm
Wiem, robiąc krok,
W miejsce nieznane,
Niepewny fundament

Nie wiesz kim teraz jesteś.
Nie wiesz, jak wypełnić wolną przestrzeń.
Pełna obaw tu, stoję z wiarą i,
Nie wiem czy ta próba jest ostatnią.
Zaufałam już, rzuć monetą, puść moją dłoń,
Mówią mi nie warto.
Oczy kryją łzy, nie mam dokąd iść.
I wykrzyzczyć słów, prosto w ciebie.
Ścieżki plotą mnie, trudniej z każdym snem,
budzić się między piekłem a niebem.

Moment gdy, zmieniasz się i
Zmienia się rytm
Wiem, robiąc krok,
W miejsce nieznane,
Niepewny fundament

Nie wiesz kim teraz jesteś.
Nie wiesz, jak wypełnić wolną przestrzeń

Moment gdy, zmieniasz się i
Zmienia się rytm
Wiem, robiąc krok,
W miejsce nieznane,
Niepewny fundament